

GAZETA GDAŃSKA

Wychodzi codziennie w południe z datą na dzień następny z wyjątkiem niedziel i świąt.

Pismo dla ludu polskiego.

Miejscem zobowiązań i dopełnień jest Gdańsk. W sprawach sądowych dla Polski — Tczew.

Przedpłata w Polsce wynosi kwartalnie 10,50 mk. polskich z odnośnikiem do domu przez listowego. Ogłoszenia inseratów zamieszczanych w Polsce po 3,00 mk. polskie za jednolamowy wiersz nonparelowy. Reklamy na pierwszej stronie za 67 mm wiersz nonparelowy po 9,00 mk. Reklamy za tekstem po 6,00 mk. wiersz nonparelowy.

Pocztowe konto czekowe w Warszawie: Pocztowa Kasa Oszczędności nr. 170004.

Zobowiązani co do zamieszczenia ogłoszeń w pewnej oznaczonej wielkości, albo przepisanej dnia lub na bliżej określonym miejscu w tym lub owym numerze — nie przyjmujemy w ogóle. Zlecenia ogłoszeniowe uchodzą i wówczas za wykonane, gdy pod tym względem wypadną nieścisłości.

Redakcja i Ekspedycja w Gdańsku tymczasem: Grobla Przedmiejska 49, później Rynek Kaszubski 21. Tel. 1781. Rękopisów nam nadesłanych — nie zwracamy.



Przedpłata w Wolnym Gdańsku wynosi kwartalnie 6,00 mk. niemieckich z odnośnikiem do domu. Ogłoszenia z obszaru Wolnego Gdańska po 1,00 mk. niem. za jednolamowy wiersz nonparelowy. Reklamy na pierwszej stronie za 67 mm wiersz nonparelowy po 3,00 mk. Reklamy za tekstem po 2,00 mk. za wiersz nonparelowy.

Pocztowe konto czekowe w Gdańsku: Pocztoscheckkonto Nr. 5124 in Danzig.

Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmujemy tylko do godziny 1-zej w południe. Później zamówione ogłoszenia kosztują 50 proc. więcej, którą to kwotę zapłacić należy przy zamówieniu. Przy konkursach, akordach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej.

Filja w Tczewie dla Polski ulica Dworcowa nr. 1. Główny zakład i drukarnia w Gdańsku: Obszar miejski nr. 12 (Stadtgebiet Nr. 12). Tel. 1781.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Rok XXX.

Gdańsk, na wtorek 7-go grudnia 1920 r.

Nr. 282.

Uchwały zjazdu kupieckiego w Poznaniu.

Za „Dziennikiem Poznańskim“ podajemy uchwały zjazdu Kupiectwa Wielkopolskiego w Poznaniu.

Kupcy polscy zgromadzeni na Ogólnym Zjeździe Kupiectwa Wielkopolskiego w Poznaniu w dniu 28 listopada 1920 r. uchwalają następujące rezolucje:

I. Z uwagi na zgubną politykę gospodarczą Rządu, który jednostronnie popiera spółki spółdzielcze, a których działalność

a) zabija wprost kupiectwo średnie, tamuje rozwój i przyczynia się do zaniku fachowego kupiectwa polskiego, będącego wszędzie pionierem kultury i cywilizacji, b) zagraża niebezpieczeństwem zgubnej idei socjalizacji,

c) służy jedynie do walk klasowych, d) uszczupla dochody państwa i komun. gdyż spółki spółdzielcze podatku nie opłacają,

wyraża Zjazd Kupiectwa Wielkopolskiego Rządowi swoje niezadowolenie i wzywa go do zaniechania na tem polu niebezpiecznych eksperymentów.

II. Z uwagi na to, że państwo w sprawach gospodarczych okazuje zupełną nieudolność, i że system reglamentacji życia gospodarczego, niszczy stan ekonomiczny polski występujący z całą stanowczością przeciw ograniczeniom wolności gospodarczej, domagamy się jaknajrychlejszego zniesienia praw i przywilejów, urzędów i instytucyj państwowych, tamujących zdrowy rozwój handlu i przemysłu i żądamy jaknajprędzszego wprowadzenia wolnego handlu.

III. Ze względu, iż dotychczasowa polityka gospodarcza, przeprowadzona przez Sejm, nie uwzględniła ogólnopństwowych interesów, lecz opiera się na targach czynników partyjnych, wskutek czego wyrządza się nieobliczalne szkody w życiu gospodarczym, kupiectwo polskie wzywa Sejm, aby wszystkie sprawy dotyczące gospodarki ekonomicznej były brane pod obrady po wysłuchaniu opinii sfer fachowych.

IV. Protestujemy przeciwko systemowi rządzenia stwarzającemu podłoże sprzyjające rozwojowi łapownictwa przy dostawach rządowych oraz przeciwko posługiwaniu się pomiędzy władzami rządowymi a rzeczywistymi dostawcami wszelkiego rodzaju pośrednikami — pasorzytami, którzy jawnie okradają skarb polski.

Żądamy decentralizacji dostaw rządowych, dowierzenia ich bezpośrednio ogółowi kupiectwa polskiego, zmniejszając co rocznie kontyngent dostarczany przez elementy nam wrogie; a oddając je w ręce polskich hurtowników.

Wypowiadamy się kategorycznie przeciwko dotychczasowej praktyce zagranicznych misyj zakupów, podrywających swem postępowaniem opinię za granicą o Polskę — i domagamy przeszczepienia przemysłu wojennego na zachodnie województwa Rzeczypospolitej Polskiej.

V. Zważywszy, że stosunki na naszych kolejach są wprost niesłychane wskutek niedołęstwa funkcjonariuszów kolejowych, ich zbyt wielkiej liczby oraz dezorganizacji sprawności ekspedycji wagonów, kupiectwo polskie wzywa Rząd do jaknajrychlejszego usunięcia względnie zredukowania niesumienych i niepotrzebnych urzędników. Poza tem wzywa się Rząd, aby jaknajspieszniej z nowo uchwalonego kredytu w sumie 55 miliardów marek poczynił odpowiedni zakup

jaknajwiększego taboru kolejowego, ponieważ brak takowego przyczynia się w równej mierze do złego stanu gospodarczego w Polsce.

VI. Zważywszy, że przepisy dewizowe narażają gospodarstwo polskie na nieobliczalne straty, i że jedną z przyczyn spadku waluty naszej jest błędna u reglamentacja handlu dewizami, wskutek czego powstał szmugiel dewizami i przeniesienie się handlu na czarną giełdę, zważywszy, że przepisy dewizowe krępują handel z zagranicą. Domagamy się stanowczo radykalnego zreformowania przepisów dewizowych z powołaniem interesowanych czynników gospodarczych.

Wpływ porażki bolszewików w Polsce na wybory w Jugosławii.

Ze zwycięstwa komunistów na muni-cypalnych wyborach podczas ubiegłego lata, należało przypuszczać, że i przy wyborach do parlamentu będzie to samo. Lecz okazuje się, że z 330 wybranych deputatów komunistów, przeszło wszystkiego 41. Należy zwrócić uwagę, że zostali oni wogóle wyłączeni na drugi plan nawet w tych miastach, gdzie przedtem uzyskali większość głosów. Np. w Belgradzie największą ilość głosów, 4305, otrzymali radykałiści, komuniści 4050, a demokraci 3193. Również w Zagrzebiu, komuniści otrzymali zamiast poprzedniej większości, tylko 3251 głosów, zjednoczenie kroackie — 2892, demokraci — 1761, włościańska partja Radicza — 1050.

Powyższe dane dosyć jaskrawo wskazują, że bolszewizm wśród ludności Jugosławii, nie cieszy się zbytnią popularnością.

Runęły więc marzenia Sowjetów o bolszewickiej rewolucji na Bałkanach. O chwili tej wspominał chętnie na którymś z zjazdów przewodyr III Międzynarodówki — Zinowjew. Zjazd ten odbywał się akurat podczas chwilowych niepowodzeń oręza polskiego, tak że niektórzy politycy byli niedalecy od ewentualnego pogodzenia się z myślą, że bolszewizm jest rzeczą całkiem nową ale konieczną i że nie tylko, że trzeba go tolerować, ale i uznać. Dopiero później, po „cudzie nad Wisłą“, kiedy bolszewickie hordy uciekały w panicznym strachu z pod bram Warszawy, wtedy dopiero prześwieciło się w mózgownicach owych polityków. Piszemy to dlatego, ażeby wyjaśnić, że polityka światowa rozwija się w miarę poszczególnych wydarzeń. Wszystkie fakty wzięte razem z pewnej dziedziny decydują o rozstrzygnięciu niektórych zagadnień polityczno-dyplomatycznych. Napewno, gdyby sztandar czerwony powiewał na zamku w Warszawie — Europa inaczejby dzisiaj wyglądała. Świat zamało docenia ostatnie zwycięstwo oręza polskiego nad Sowjetami, nad czerwonym terorem.

Lecz nie zapomnijmy, że bolszewików mamy również i w kraju, a tych należy tępić bezwzględnie. Napewno gdyby nie to, co podałem powyżej, tj. gdyby bolszewicy dosięgnęli Warszawy, zyskaliby więcej na popularności, a wtedy i prawdopodobnie i w wyborach w Jugosławii wypadły by inaczej. Ostatecznie wszyscy powinni to pojąć i wszelkimi siłami dążyć do zupełnego unieszkodliwienia najgorszej szarańczy, jaką są bolszewicy. K. G.

List biskupów polskich do Papieża.

Ojciec Święty!

Kardynał Bertram, biskup wrocławski dnia 21 listopada zakazał duchowieństwu pod groźą „suspensa ipso facto“ uczestniczyć w akcji plebiscytowej bez specjalnego pozwolenia miejscowego proboszcza, nie należącym zaś do djecezy wrocławskiej zabronił w ogóle brać udział w rzecznej akcji.

Rozporządzenie kardynała Bertrama jest niesprawiedliwe, oddaje bowiem plebiscyt w ręce duchowieństwa niemieckiego, ponieważ 75 proc. proboszczów na Górnym Śląsku na skutek działalności rządu pruskiego jest narodowości niemieckiej, oraz pozbawia kler i kapłaństwo praw obywatelskiego udziału w akcji plebiscytowej.

Rozporządzenie to sprzeciwia się zasadom traktatu wersalskiego.

Jakkolwiek kardynał Bertram powołuje się na specjalne pełnomocnictwa udzielone mu przez Stolicę Apostolską, to jednak mniemamy, że ton nie odpowiada właściwemu stanowi rzeczy i interesom Stolicy Apostolskiej.

My biskupi, pragnąc dobra kościoła i utrzymania synowskich stosunków z Stolicą Apostolską, zawiadamiamy Cię Ojciec Święty, że narodowi polskiemu stała się skutkiem tego wielka krzywda.

W obronie sprawiedliwości błagamy Cię, Ojciec Święty, abyś powagą apostołską zło nam wyrządzone odwołał.

W imieniu wszystkich biskupów: Kardynał Dalbor, arcyb. Bilczewski, arcyb. Teodorowicz, Henryk Przeździecki, kardyn. Kakowski, Adam książę Sapieha, Marjan Fulman.

Dziesięcioro przykazań o Górnym Śląsku.

Górny Śląsk jest prastarą piastowską ziemią, która przez plebiscyt ma powrócić na łono Ojczyzny.

1. Mów i rozprawiaj codziennie o Górnym Śląsku.

2. Nie pozwól nikomu źle mówić ani o Polsce, ani o Górnym Śląsku.

3. Pamiętaj, abyś co tydzień dawał hojne ofiary na Górny Śląsk.

4. Proś dzielnych księży, aby jechali na Górny Śląsk i wrócili z Górnym Śląskiem.

5. Żądaj na wiecach bratniej zgody i społecznego pokoju na zawsze, a choćby tylko aż do plebiscytu, a uchwały posłij organizacjom i gazetom Górnośląskim.

6. Nie kładź się na spoczynek — bez troski o Górny Śląsk.

7. Nie pozwól żadnemu urzędowi polskiemu krzywdzić Górnego Śląska przez niedostarczanie maki na chleb i kartofli.

8. Mów ojcu, matce, siostrze i wszystkim bliźnim, aby pamiętali o Górnym Śląsku i dobrze mu czynili.

9. Dopilnuj, aby Górny Śląsk na gwiazdkę dostał pszennej maki na placek, jaki mu się słuszenie należy, a na codzień chleba i kartofli.

10. Uważaj, ażeby aż do plebiscytu Niemcy nie dostali od nas ani zboża, ani kartofli, ani grochu, ani peluszek, mimo wysokich cen i ofert, jakie dają Polakowi, mądrymu po szkodzie, gdyż na Górnym Śląsku mówią Niemcy o tej rzeczy, że to jest.

Przegląd polityczny.

Ukraińscy studenci do Warszawy.

Lwów. „Wpered“ donosi: Jak się dowiadujemy, misja ukraińska w Warszawie czyni zabiegi w sprawie zapisów młodzieży ukraińskiej z uniwersytetu kamińskiego na uniwersytecie warszawskim. Jest nadzieja — pisze „Wpered“ — że rząd polski dopuści także do wykładów profesorów ukraińskich, którzy wyjechali z Kamieńca Podolskiego. (Jest dosłownie 13 supleatów nauczycieli gimnazjalnych, których rząd ukraiński zaangażował na profesorów uniwersytetu ukraińskiego). W ten sposób młodzież ukraińska miałaby możność kontynuowania swoich studiów. Pierwotnie było planowane ewakuowanie uniwersytetu ukraińskiego do Stanisławowa. Projektowano również założenie przy warszawskim uniwersytecie biblioteki ukraińskiej. (Niewiadomo, co się stało z biblioteką przy uniwersytecie ukraińskim w Kamieńcu, składającą się z 6000 tomów, przeważnie zrabowanych po polskich dworach).

Niepodległość Białorusi.

Organ politycznego Komitetu Rosyjskiego w Warszawie „Swoboda“ zamieszcza tekst dokumentu, któremu garstka działaczy białoruskich wielkie nadaje znaczenie. Oto jego brzmienie:

„Dnia 16 listopada r. 1920 w m. Mozyrzu między Rosyjskim Komitetem Politycznym w osobie jego przedstawiciela p. B. W. Sawinkowa i Rosyjską Ludową Armją Ochotniczą w osobie jej wodza gen. Bułak-Bałachowicza z jednej strony a Białoruskim Komitetem Politycznym w osobie jego prezesa W. A. Adamowicza i członka P. P. Aleksiuksa stanęła następująca umowa:

„Rosyjski Komitet polityczny i Rosyjska ludowa Armja ochotnicza, wychodząc z uznania prawa ludów do samookreślenia, uznają fakt niepodległości państwa białoruskiego. Ostateczną formą stosunków między Rosją a Białorusią określi umowa między konstytuantami rosyjską a białoruską lub między rządami, przez te konstytuanty ustanowionymi.

„Obie strony wyrażają przeświadczenie, że formy te będą godne obydwóch bratnich narodów wolnych i odpowiadające ich żywotnym interesom.

„Następują punkty wojskowe, niepodlegające opublikowaniu“.

Oryginał podpisali: gen. Bułak-Bałachowicz, B. Sawinkow, W. Adamowicz i P. Aleksiuks.

„Gazeta Warszawska“ dodaje do tego następujące uwagi:

Obojętność

na potrzeby POLSKI jest w tej chwili

Wielką zbrodnią!

bo nie krwi i życia, a tylko

Pożyczenia pieniędzy

żąda od ciebie Ojczyzna

Czemu więc nie kupuje

Milijon

Czemu nie

GRONOWSKI DORSZEWSKI

Proboszcz ŁOSINSKI, kurator.

Według wzmiankowanej garści działaczy białoruskich, dokument powyższy ma niezmierną doniosłość historyczną, jest bowiem pierwszym w dziejach formalnym uznaniem niepodległości białoruskiej. Szkoda tylko, że pp. Sowinkow i Bułak-Bałachowicz zawarli tę umowę w chwili, kiedy ich znaczenie i siła faktyczna została zachwiana. Uznawany zaś przez nich „fakt niepodległości państwa białoruskiego“ wydaje się dość problematycznym, gdyż prócz chorągwi o barwach białoruskich, rozwieszonych w Mozyrzcu z rozkazu gen. Bułak-Bałachowicza, nic o nim nie świadczy. Z umowy wnosićby można, że niepodległe państwo białoruskie obywateli ma nawet bez istnienia grupy, która uważałaby się za rząd białoruski. Bawiącego zaś w Kownie „rządu białoruskiego“ z p. Łastowskim na czele nie uznają zapewne ani pp. Adamowicz i Aleksziuk, ani pp. Sawinkow i Bułak-Bałachowicz.

Niemcy tracą nadzieję.

Ministerstwo niemieckie zajmowało się kilkakrotnie sprawą górnośląskiego plebiscytu. W tym celu wysłało jeszcze urzędowe doniesienie Koalicji, to jednak niestety napewno przyjąć trzeba, iż Koalicja uczyni wszystko, aby ograniczyć liczbę uprawnionych do głosowania a mieszkających w Niemczech.

O Wysokiego Komisarza dla Gdańska.

Półdnu 4. 12. Pat. Radjo. Z Chrystianji donoszą, że dr. Norbert odmówił przyjęcia ofiarowanego mu stanowiska Wysokiego Komisarza w Gdańsku.

Finlandja ratyfikuje pokój z Rosją.

Sejm finlandzki ratyfikował 165 głosami przeciw 27 pokój z Rosją sowiecką.

Trocki przed swym głównym zadaniem.

Trocki ogłasza w pismach sowieckich następujący manifest:

Robotnicza Rosja może z dumą spoglądać na swe czerwone armie, gdyż nadludzkie ofiary uwieńczono wspaniałym zwycięstwem. Nie powinniśmy jednakże żadnej chwili stracić, gdyż główna praca czeka jeszcze na nas. Po zwyciężeniu przeciwwolucji zabezpieczyliśmy sobie możność rozległej pracy gospodarczej. Nie powinniśmy ani chwili wypożyczać, musimy wziąć łopatę, aby wyrzucić wszelkie śmieci, ubóstwa i ciemnotę, abyśmy mogli stworzyć nowy i siłny gmach sowiecki.

Pomnik dla ofiar plebiscytowych.

Warszawa. PAT. Polski Komisarjat Plebiscytowy ufundował pomnik Polakom, którzy polegali w walce z Niemcami na terenach plebiscytowych.

Stosunki angielsko-sowieckie.

Moskwa. PAT. Cziczierin wystosował notę do angielskiego Ministra Spr. Zagr. w której zaznacza, że Rosja zawsze szczerze pragnęła stosunków pokojowych, natrafiła jednak zawsze na opór ze strony Anglii; szczególnie daje się to zauważyć w sprawie umowy handlowej między Anglią a Rosją. Jeżeli Anglia będzie nadal stała na stanowisku przewleknięcia tej sprawy, pobyt przedstawiciela rządu Rosji Sowieckiej w Londynie stanie się bezcelowy.

Horsea. PAT. Między Prezesem Angielskiej Izby Przemysłowej Sir Norbertem Hornem a Krassinem, po konferencjach w sprawie umowy handlowej rosyjsko-angielskiej doszło do porozumienia w całym szeregu punktów. Odbychają się dalsze konferencje. Omawiano również sprawę uznania długów Rosji carskiej przez rząd sowiecki.

Nowe przepisy wyborcze.

Warszawa. PAT. Rząd opracowuje nową ordynację wyborczą opartą na doświadczeniach Włoch, Niemiec i Austrii. Rząd ma przedłożyć Sejmowi projekt ordynacji w ciągu stycznia roku przyszłego.

Ks. biskup Łoziński ofiarą tyfusu.

Warszawa. PAT. Białoruskie pisma donoszą, że ksiądz biskup Łoziński zmarł na tyfus w Smoleńsku.

Nauczyciele zwolnieni od wojskowości.

Warszawa. PAT. Minister wojny wydał rozkaz o zwolnieniu z wojska nauczycieli szkół powszechnych.

Cukier ukraiński.

Warszawa. PAT. Ministerstwo Skarbowe wydało pozwolenie na wywóz cukru i innych produktów rolnych z Ukrainy. Jednak po-
tężenie we

Komisja Litwy Środkowej.

Warszawa. PAT. W Warszawie bawią obecnie członkowie tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej, pp. Iwanowski i Engiel. Komisja obcuje przy tem, aby wyraz woli ludności ziemi Wileńskiej dał sejm Litwy Środkowej, którego otwarcie nastąpi w połowie stycznia r. przyszłego. Komisja rządząca proponuje sejmowi, zdecydować, czy Ziemia Wileńska ma wejść w skład Państwa Polskiego czy Litewskiego. Innego sposobu rozwiązania sprawy przynależności ziemi wileńskiej w obecnej chwili komisja uważa za niemożliwy.

Bierzysko w Warszawie.

Warszawa. PAT. Dziś przyjechał do Warszawy znany działacz Litwy kowieńskiej, i domniemany przyszły prezydent Litwy, p. Bierzysko.

Komunikat wojenny bolszewików.

Moskwa. PAT. Radjo. Wojenny komunikat bolszewicki z dn. 2 bm. podaje:

Front północny spokojny. Front zachodni: W rejonie Dryssy udały się nasze oddziały na samą linię demarkacyjną, rzekę Dryssę, która płynie w odległości 12 wiorst na południowy - wschód od miasteczka Dryssy.

Miejscowości Wołyń: W rejonie Stuczka, 20 wiorst na południowy-wschód i 25 wiorst na południowy-zachód od tego miasta operacje z bandami Bałachowicza.

Na innych frontach bez zmiany.

Nieudany strajk komunistów śląskich.

Bytom. PAT. Strajk generalny, do którego nawoływali komuniści niemieccy na Górnym Śląsku należy uważać za nieudany. Po bezskutecznych próbach w kilku miejscowościach robotnicy wrócili do pracy. Pisma niemieckie donoszą, że w Katowicach zastrajkowałą część kolejarzy niemieckich. Ruch kolejowy jest jednak zupełnie normalny. Panuje ogólne przekonanie, że i obecne zakusy niecieckich komunistów do wywołania niepokoju na Górnym Śląsku, w celu przeszkodzenia plebiscytowi nie będą miały zupełnie powodzenia.

Targi o sposób głosowania.

Bytom. PAT. Prasa niemiecka podaje treść noty rządu angielskiego do rządu niemieckiego z zawiadomieniem o postanowieniu rządów koalicyjnych w sprawie sposobu głosowania emigrantów z Górnego Śląska. Potwierdza się poprzednia wiadomość, iż emigranci z Górnego Śląska mają głosować w strefie okupowanej przez wojska koalicyjne np. w Kolonii. Z Berlina donoszą, iż rząd niemiecki w piątek miał odbyć specjalne posiedzenie w sprawie odpowiedzi na tę notę. Odpowiedź ta ma być odmowna. Prasa górnośląska podaje, iż odpowiedź polska ma być również odmowna. Wobec tego musi być wzięta pod uwagę kwestja głosowania emigrantów w miejscu ich urodzenia. Niemcy protestują przeciwko temu, aby emigranci głosowali w innym terminie, aniżeli mieszkańcy Górnego Śląska. Polacy przeciwnie, są za głosowaniem w różnych terminach. Jeżeli emigranci wogóle mają być dopuszczeni do głosowania, to Polacy domagają się, aby do wiadomości ogólnej podany był osobno wynik głosowania mieszkańców Górnego Śląska i osobno wynik głosowania emigrantów.

Z czwartkowego posiedzenia Sejmu.

Warszawa. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos poseł Barlicki, zapytując marszałka, czy poczyniono jakie kroki w celu uwolnienia z więzienia aresztowanego posła Dąbala. Marszałek odpowiedział, że żadnych kroków nie poczynił, czeka bowiem na opinię w tej sprawie Komisji Prawniczej.

Przystąpiono następnie do dalszego ciągu rozpraw nad konstytucją, począwszy od art. 125.

Poseł ks. Kotula wnosi, aby w art. 122, który powiada, że „nauka początkowa jest powszechna i obowiązująca“, dodać „dla dzieci i dla dorosłych“. W art. 125, który mówi o obowiązku nauki religii w szkołach początkowych i średnich, należy dodać: „tak samo i w szkołach zawodowych“. Mówca odpiera zarzuty, skierowane przeciwko nauce religii i oświadczając się za wychowaniem symultanem tylko tam, gdzie jest młodzież polska

ligię katolicką. Występuje stanowczo przeciwko suwaniu nauki religii ze szkół.

Dalsze obrady odroczone.

Następnie przystąpiła Izba do rozpraw nad nagłośnią wniosku ks. Kotuli w sprawie zagwarantowania przez Rząd Polski rent ubezpieczeniowych dla wszelkiego rodzaju pracowników na Górnym Śląsku na wypadek przyłączenia go do Polski, ewentualnie o podwyższenie do wysokości 25 proc., w razie stwierdzenia potrzeb i zasług petenta. Nagłośność wniosku przyjęto. Następne posiedzenie dn. 3 bm.

Wiadomości poloczne.

Obchód powstania listopadowego.

Wielkie, pamiętne chwile w dziejach narodu naszego powinny być godnie uczczone. Do takich pamiątek narodowych wielkiej doniosłości zaliczamy wśród innych także dzień 29. listopada 1830 r., tj. dzień powstania i bohaterskiego boju za niepodległość Ojczyzny, którego rocznicę słusznie uważamy za święto narodowe.

Kolejarze polscy w Gdańsku, by złożyć należny hołd ceniom poległych bohaterów i szermierzy idei narodowej, urządzają dnia 10. grudnia wielki obchód listopadowy, od którego nikt wyłączyć się nie powinien, a w którym winny wziąć udział wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego w Gdańsku, celem zmanifestowania swych uczuć narodowych. A wtedy obchód ten wspólny będzie symbolem łączności, jedności i zgody braterskiej i ziści marzenia i intencje tych wielkich ludzi, co za naród życie oddali w ofierze.

W skład programu uroczystości wchodzi: 1) rano o godz. 7. w kościele św. Mikołaja uroczysta msza i nabożeństwo za dusze hobaterów walk z caratem w połączeniu z nabożeństwem za kolejarzy, poległych tak we wojnie światowej, jak i w bojach z bolszewikami; 2) tegoż dnia o godz. 6 i pół wieczorem uroczysty obchód we wielkiej sali „Strzelnicy“ (Friedrich-Wilhelm-Schützenhaus) przy łaskawym współudziale doborowych sił ze sfer artystycznych, członków towarzystwa „Lutni“, oraz licznego chóru działwy tutejszej.

Punktem kulminacyjnym wieczoru będzie odczyt naszego wielkiego powieściopisarza, Stanisława Przybyszewskiego o powstaniu listopadowym.

Niechaj zachęta do licznego udziału będzie wzniosły cel, na który dochód będzie użyty, a mianowicie na sieroty po żołnierzach polskich z Pomorza.

A zatem jawcie się wszyscy!

Bilety nabyć można poprzednio u p. Czarlińskiego Töpfergasse i w kasie głównej Dyr. kol. Państw. w Gdańsku.

Gdańsk. Wydawanie kart chlebowych. nastąpi tym razem za oddaniem odcinka 9.

Z powodu nieuwagi cecerów pomyłono w ostatnich numerach „Gazety Gdańskiej“ numerację. W dzisiejszym numerze błąd ten naprawiono. Numer niniejszy jest 282. Szczególną uwagę na to zwracamy wszystkim urzędom pocztowym.

— Dzieci w nędzy. Gdańska pomoc dla dzieci od 28. listopada do 12 grudnia). Większa część tutejszych kinoteatrów zamyśla zysk jednego dnia przeznaczyć dla „Danziger Kinderhilfe“. U. T. kino poświęciło zysk z czwartkowego przedstawienia „Der galante König“ (elegancki król) na cel „Danziger Kinderhilfe“.

Tutejsze towarzystwa turystów planują również osobne przedstawienie urządzić.

Przejazd wojsk francuskich. We wtorek, dnia 30 listopada w południe przejechały przez Toruń trzy pociągi z Gdańska, wiozące załogę francuską, wracającą do swej ojczyzny. Na dworcu głównym witali wojsko francuskie przedstawiciele polskich władz wojskowych i cywilnych i kompanja honorowa. Przy odgrywaniu „Boże coś Polskę“ przez kapelę francuską i „Marsyljanki“ przez kapelę toruńską, odebrał defiladę na dworcu z Gdańska do Warszawy o godzinie 1 i pół przejeżdżający szef misji francuskiej gen. Niessel.

— Miejski urząd pracy poszukuje w dzisiejszym numerze stenotypistek i szwaczek i poleca sprzedawczki do pomocy na czas Długo

— Przyszłe zebranie konstytuanta gdańskiej w poniedziałek. Partje narodowo-niemiecka, centrowa, demokratyczna i zrzeszenie gospodarze stawili wniosek nagły, aby konstytuanta zebrała się w poniedziałek 6, grudnia br. o godz. 2. Na porządek obrad postawiono sprawę zamiany konstytuanta gdańskiej na sejm z prawem urzędowania do 31. grudnia 1925 i sprawę wyboru prezydenta senatu na przeciąg 12 lat, 6 senatorów w głównym urzędzie na 12 lat, zastępcy prezydenta senatu na nieokreślony czas i 13 senatorów w podrzędnym urzędzie na nieokreślony czas. Wybór siódmego senatora w głównym urzędzie odroczone.

Chojnice. Od Nowego Roku zacznie tu wychodzić gazeta polityczna pod tytułem: „Dziennik Chojnicki“. Kierownikiem i redaktorem będzie p. Leon Forniański z Pelplina, były długoletni redaktor „Pielgrzyma“.

Toruń. Otwarcie Teatru garnizonowego uniwersytetu żołnierskiego w Grudziądzu odbyło się w sobotę wieczorem na sali „Tivoli“. Występ ten inauguracyjny poświęcony był ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego. Na wstępie odegrała orkiestra wojskowa pod kierownictwem p. Kotta mazurka Dąbrowskiego, którego publiczność, zapelniająca szczerlnie salę, w postawie stojącej wysłuchiwała. Następnie przemówił p. pułk. Ryłski, dając krótki i treściwy pogląd na przebieg powstania listopadowego. Podniósł też, iż powstanie to mogło być mieć powodzenie, gdyby po stronie polskiej nie było braku ludzi zdolnych do prowadzenia armji. Mimo to powstanie nie zupełnie chybiło celu, gdyż przypomniało światu na nowo dążność narodu polskiego do odzyskania wolności. I kto wie, czy dziś Polska byłaby wolną, gdyby nie poprzednie, chociaż nieudane powstania. W końcu wspominał mówca, iż do utworzenia Teatru garnizonowego obok garstki chętnych pracowników przyczyniła się mianowicie Rada Pom. i p. prezydent miasta Włodek. Lecz podziękę zasłużoną okaże im się najlepiej w ten sposób, iż otwarty dziś Teatr stać będzie na wysokości swego zadania. Po tej przemowie zaśpiewała p. St. Białowiejska kilka utworów z akompanjamentem fortepianu, i to tak udatnie, że na usilne życzenie publiczności musiała dodać numer nadprogramowy. W końcu odegrano (Wyspiańskiego) „Warszawiankę“, Pieśń z r. 1831, która bardzo dobrze się udała i ze strony publiczności rzęsiście była akłaskiwana. Oprócz tego wręczono występującym w sztuce damom kosze z kwiatami.

Lidzbark. Tutejszą okolicę pustoszy w najokropniejszy sposób jakaś banda uzbrojona w fuzję i noże. Kilka dni temu wtargnęli ci zbójcy w nocy do mieszkania p. Weller w Płocznicy pod pozorem poszukiwania polskich żołnierzy.

Obstawiono wszystkie wyjścia, kilku zbrodniarzy weszło zaś do stajni, wyprowadziło konia, naładowali na wóz wszelką bieliznę i rzeczy i zabrawszy również sporą sumę pieniędzy niemieckich, zgingli ze wszystkim bez śladu. — Ta sama szajka zakradła się do p. Friedla, znacniejszego gospodarza we Wysoce pod Grodkami. Leżącego w łóżku p. Friedla sztyletami życia pozbawili zaś żonę jego, uciekającą oknem zabili kilku wystrzałami z rewolweru. Rabusie zniknęli i w tym wypadku bez śladu.

Bydgoszcz. We wtorek wieczorem ukazał się tu pierwszy numer nowego pisma polskiego pod tytułem „Kurjer Bydgoski“, pod redakcją Stanisława Książka.

Stały skład redakcji tworzą: St. Książek (redaktor), Dr. Mirwiński (zast. redaktora), Dr. Rządowski (sekretarz), Bronisław Leszczyce (sprawy miejscowe) i Janina Saszeńska.

Oprócz powyższych przyrzekli swą współpracę przy dzienniku najwybitniejsi przedstawiciele miejscowego świata naukowego i literackiego.

Poznań. W dniach najbliższych otwarte zostanie w Poznaniu przy Alejach Marcinkowskiego nr. 7. Muzeum Wojskowe. Powstałe przeważnie ze zbiorów dawniejszego Muzeum Hindenburga i obfitujące w wiele cennych pamiątek dla Polski, a zwłaszcza naszej dzielnicy muzeum to wymaga jeszcze powiększenia zasobów i rozszerzenia ich w kierunku narodowym i wojenno-historycznym, tak, aby kiedyś stanowić mogło imponujący zbiór pamiątek,

na które pokolenia przyszłe patrzyłyby z dumą, jako na obraz wielkopolskich walk o wolność i wyzwolenie.

Chcąc zatem jak najrychlej przeprowadzić całkowite spolszczenie istniejącego muzeum, przejętego od Niemców, zwracamy się z prośbą do społeczeństwa o datki lub depozyty przedmiotów w zakres muzeum wojskowego wchodzących, jak: broń wszelkiego rodzaju, części umundurowania, odznaki wojsk, medale, druki, obrazy i inne pamiątki z czasów wojen napoleońskich, powstań narodowych i wojny ostatniej, uwzględniając w szczególności okres ostatnich walk wolnościowych, których jako częściową ilustrację posiada Muzeum między innymi i sztandary, zdobyte na bolszewikach przez pułki wielkopolskie. Cenne pamiątki stanowią także zdjęcia fotograficzne z okopów, kwater, pochodów itd., o których nadsyłanie się uprasza.

Przedmioty darowane lub w depozyt dane, skierować należy do kancelarii Muzeum Wojsk, mieszczącej się tymczasowo w Inspektoracie A. O., ul. Działyńskich 5. Po uwiadomieniu telef. lub kartą rzysła się gońca.

Kraków. Z obserwatorium astronomicznego w Krakowie. Otrzymujemy co następuje w sprawie dokładnej godziny. Niedogodnością w życiu publicznym jest mała dostępność czasu normalnego, co pociąga za sobą wielką rozmaitość wskazań poszczególnych zegarów i nieuchronne wobec tego marnowania czasu przez obywateli. W Obserwatorium krakowskim obmyślono projekt ku gruntownej naprawie tego stanu rzeczy przez udostępnienie dokładnej godziny wszystkim uczestnikom państwowej sieci telefonicznej. Mechanizm zegarowy, połączony elektrycznie z głównym regulowanym przez astronomów zegarem Obserwatorium, uzyskiwałby w ciągu minuty automatyczną wiadomość o dokładnej godzinie. Aparat funkcjonowałby z dokładnością do sekundy, czyniąc w ten sposób zadość najdalej nawet posuniętym wymaganiom urzędów czy publiczności.

Ofertę na wykonanie potrzebnego warku złożyła Obserwatorium pewna znana firma francuska, której to nie pierwszy- zna, ta sama która przed 100 laty skon-

Ostatnie wiadomości.

Madjarow, przedstawiciel dyplomatyczny w Warszawie.

„Le Journal de Pologne“ donosi, iż do Warszawy przybył dyplomatyczny przedstawiciel Bułgarii, który jest jednym z najszczerzych przyjaciół Polski i był generalnym sekretarzem Polsko-Bułgarskiego Towarzystwa w Sofji.

Przyjazd jego ma wielkie znaczenie dyplomatyczne.

Blokada Rjeki.

Rząd włoski postanowił blokadę Rjeki z dniem 10 grudnia 1920 r.

Nowy jugosławiański parlament.

Otwarcie pierwszego parlamentu jugosławiańskiego odbędzie się 12. grudnia w obecności regenta.

struowała słynny zegar w Katedrze strasburskiej. Koszta wynosiłyby jakieś 300 000 marek. Wydatek taki sownicieby się opłacił, gdyż obecnie nawet osoby, chcące być punktualnymi pozbawione są punktu oparcia a punktualność jest jednym z głównych czynników ładu społecznego.

Przy tej sposobności komunikujemy, że od czasu jak Obserwatorium w maju rb. zwróciło uwagę na nieregularność światowych radjodepesz godzinowych z Nauen, nieoczekiwany ten fakt z paru stron został potwierdzony. Tem bardziej przeto posiadać winniśmy własną centralę czasową.

Podhorce. Przed najazdem bolszewickim wywożono do Lwowa bezcenne zabijki sztuki zamku podhoreckiego. Szoferzy, przeprowadzający ewakuację, ukryli część skarbów bez śladu.

W ostatnich dniach atoli zgłosił się młody człowiek u dyrektora archiwum miejskiego Al. Czołowskiego z obrazem w którym Dr. Czołowski rozpoznał obraz Czechowicza (Sw. Antoni wśród ubogich). W toku badania obrazu znikł młodzieniec.

W kilka dni później słyszał Dr. Czołowski, jak dwaj panowie opowiadali, że jacyś szoferzy mają na sprzedaż dzie-

ła sztuki za milion marek. Wskutek interwencji Dra. Czołowskiego rozpoczęło śledztwo, dotychczas jednak bez wyniku.

Warszawa. Analiza wody wiślanej. Przeprowadzona parokrotnie w Państwowej stacji bakteriologicznej analiza wody w Wiśle, żadnych zarazków cholery nie wykazała, co jednak rękojmią nieszkodliwości jej w picu być nie może. Dlatego do picia używać należy bądź przefiltrowanej (wodociągowej), bądź pochodzącej ze studni artezyjskiej, bądź wreszcie przegotowanej.

Serce matki.

Jedyne serce, w każdej potrzebie,
Na łez padole, wiernie i stale,
I nieustannie, z zaparciem siebie,
Wiecznie miłością kocha wytrwale.

Jedyne serce zadowolone,
By uszczęśliwić, tylko się stara
Nie żąda ofiar, błogosławione,
Z którego źródła tryska ofiara.

Jedyne serce cudu sprawuje,
Nieustraszone i niepojęte,
Bez samolubstwa, szczerściem szafuje,
To serce matki — dobre i święte!

Teodora Kropidłowska.

Przy zakupie towarów

prosimy

powołać się
na ogłoszenia

W „Gazecie Gdańskiej“

Zebrania Towarzystw:

Gdańsk. Ćwiczenia „Sokoła“ odbywają się co wtorek, dla młodzieży co piątek, o godz. 7-mej wieczorem na sali ćwiczebnej przy Kehrriedergasse.

Naczelnik.

Związek Bankowców. Miesięczne zebranie we wtorek dnia 6 bm. o godz. 7 i pół wiecz. na małej salce w domu Sw. Józefa przy Toepfergasse. O liczne przybycie prosi

Zarząd.

Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godz. 7-mej wieczorem. O liczne przybycie prosi

Zarząd.

Sidlice: Zebranie Zjednoczenia Zawodowego Polsk. odbędzie się w poniedziałek wiecz. o godz. 7. na sali pani Stepuhrn w Sidlicach. O liczny udział prosi

Zarząd.

Wrzeszcz: Zebranie Zjednoczenia Zawodowego Polskiego i Narodowej Partii Robotniczej odbędzie się w wtorek dn. 7. bm. o godz. 7. wiecz. w Klein-Hammerpark. Na porządku obrad ważne sprawy.

Zarząd.

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej“ Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Kiełbratowski w Gdańsku.

Z powodu święta będą biura nasze
dnia 8. grudnia rb. zamknięte.

Bank Dyskontowy.
Bank Handlowy.
Bank Kupiectwa Polskiego.
Bank Kwilecki, Potocki i Sp.
Bank Ludowy.
Bank Związku Spółek Zarobkowych.

W kawiarniach
i restauracjach
żądacie

: Gazetę :
Gdańską.

Szklą pryzmatyczne
6 zł. do sprzedania. Wrzeszcz,
Hauptstrasse 93. LANDIN,
wejście od Ulmenweg. (2593)

Dzieci w nędzy!

Pamiętaj o nędzy
i daj natychmiast!

„Danziger Kinderhilfe“

(2574)

Druki

wykonuje

starannie, tanio
:: i gustownie ::

Drukarnia
Gazety Gdańskiej
Tow. Akc.

Kto — pali!

„LEGIONKĘ“

Ten chwali!

Wszędzie do nabycia
po mk. 6,— za paczkę.

Spróbujcie!!

Bank Kaszubski w Wejherowie.

Przyjmujemy oszczędności i udzielamy pożyczek. Regulujemy hipoteki. Otwieramy rachunki bieżące i skutecznymy wpłaty zamiejscowe. Pośredniczymy w zakupie i sprzedaży papierów wartościowych (fandbrifów). Inkasujemy weksle i czek. Zamieniamy kupony i pieniądze zagraniczne.

Adr.: Bank Kaszubski S. Z. z N. O., Wejherowo.
Tel. 1229. Pocztove konto czek. w Gdańsku 4482.

Franciszek Błęński

Jubiler

pod firmą G. Plaschke Nast.

Poleca swój obficie zaopatrzony skład
: względem Szanownej Publiczności. :

BANK LUDOWY S. Z. z N. O.

w Sierakowicach

udziela pożyczek
pod dogodnymi warunkami

i przyjmuje depozyta
płacąc 3 1/2% stop. rocznie do wypowiedzenia

Zarząd:

JÓRKOWSKI GRONOWSKI DORSZEWSKI.
Ka. Proboszcz ŁOSIŃSKI, kurator.

Leiser

135.-



Obuwie męskie

z dobrej, mocnej skóry, szyte,
Derby, bardzo wygodna forma.

Pierwszorzędne wyroby

GDAŃSK, Langgasse Nr. 73.

Najkorzystniejsza sposobność podróży do Niemiec na pokładzie okrętu Tow. Lloyd „Vorwärts.“

Odjazd z Gdańska w każdą środę i sobotę o g. 11 p. p. Ze Swinoujścia specjalne pociągi do Berlina Bilety sprzedaje „Norddeutscher Lloyd, filja w Gdańsku, czasowo Stadtgraben 5, w dawnej centrali komunikacyjnej (Tel. 549) później Hohes Tor, (Hauptwache).“

N. KALINOWSKI

Przedsiębiorstwo budowlane

Telefon nr. 2987.

GDANSK, Jopengasse 27.

Telefon nr. 2987.

Wykonanie wszelkich nowych robót

jako też przebudowania, reperacje, bicie pali,
prac betonowych i żelbetonowych i ziemnych.

Biuro architektoniczne.

Kosztorysy bezpłatnie.

Miljon Marek Polskich

wygrywa co sobotę jeden z nabywców

4% Polskiej Pożyczki Premjowej.

Sztuki po 1010 marek polskich sprzedaje

Bank Związku Spółek Zarobkowych

GDANSK

Oddział Gdański

Holzmarkt 18.

14 karatowe modne zegarki ręczne

z ankrowym mechanizmem

Polecamy wielką ilość wyrobów po **bardzo niskich cenach**, ponieważ nabyliśmy je przypadkowo bardzo korzystnie.

Za mechanizm dajemy pełną gwarancję.

MORITZ STUMPF & SYN

Gdańsk

Sopoty

Wrzeszcz

Carbiu na Eksport

oferuje bardzo korzystnie ze składu w Gdańsku, w każdej żądanej postaci po cenach nadzwyczaj tanich.

Starszy inżynier Schmitt, oddział III

Berlin W 57, Bülowstrasse Nr. 21

Adr. telegr. Spimamit, Telefon Hansa 436.

Zwecks Einschränkung des Kohlenverbrauchs finden bis auf weiteres die Schlachtungen auf dem städtischen Schlacht- und Viehhofe nur am Dienstag und Mittwoch von 8—2 Uhr und am Freitag von 8—12 Uhr statt.

Danzig, den 4. Dezember 1920.

2630)

Der Magistrat.

Modne elegancie

UBRANIA MĘSKIE

z 1/2 materiałow 300, 350 M. itd.

ULSTRY MĘSKIE

modnie i eleg. zrobione

Cutaway i kamizelki

SPODNIE MĘSKIE

eleg. mod. pasiaste i granatowe

HIRSCH, I Damm 5. 2 p.

Samochód

Brennabor

4 siedzeniowy, 8/22 PS, 2 siedzenia zapasowe, zupełnie nowy, zaopatrzony w komplet opon, z amerykańskim pokryciem jest do sprzedania. Zapytania należy kierować do Ekspedycji „Gazety Gdańskiej“ pod nr. 2597.

Elektryczność i gaz : Wodociągi

Kanalizacje

Centralne

ogrzanie

POMORSKIE INSTALACYJNE TOW. AKC.
Brotbankengasse 12.
GDANSK
Telefon 2620.

Wszelkie

reperacje

we własnych warsztatach.

Pierwsze Polskie

Przedsiębiorstwo Instalacyjne.

Wełniane koce.

Uprząż dla koni.

Materiał kolejowy.

Telefony polowe.

w wielkim wyborze oferuję z pozwoleniem na wywóz
Reinhard Algie, Gdańsk, Neumarkt Nr. 3
Telefon Nr. 487

Ekwipunki.

Stodła.

Aparaty lotnicze.

Kable, Telefony wojskowe.

Większa dobrze zorganizowana Spółka
poszukuje dla swej filji w jednym z miast powiatowych Pomorza

Kierownika

obznajmionego z handlem produktami wiejskimi
i dzielnego ekspedjenta i buchaltera

możliwie obznajmionych z branzą zbożową, paszy,
nawozów sztucznych. Oferty pod F. 615 do

Danziger Anzeigen-Büro, Gdańsk, Langermarkt 15.

Ca. 300 kompletnych tornistrów sanitarnych

buty robocze do gospodarstwa

telefony wojskowe

zamykane skrzynki polowe

drut telefoniczny

oferuje, jako towar zwolniony

Reinhard Algie, Gdańsk, Neumarkt Nr. 3.

Resztówka roli proboszczowej

**150 mórg, z budynkami gospodarczymi,
przedzierzawi się od 1. lipca 1921**

Reflektanci zechcą się zgłosić przed świętami Bożego Narodzenia

GARCZYN, poczta Ostacha, kolejowa Liniewa (Pomorze)

Dozór kościelny. Ks. T. Lipski, proboszcz. (2596)

Dział Bankowy

Kupno i sprzedaż marek polskich, dolarów itp. Bezprowizyjne przekazywanie pieniędzy do Polski. Załatwianie wszelkich zleceń bankowych.

Dział Handlowy

Oferujemy dla eksportu do Polski

towary kolonialne

jak: **ryż, fasolę, herbatę, kawę, czekoladę, kakao, pieprz, piment i t. d.**

Surowce, Maszyny, Chemikalja.

Pośredniczymy w sprzedaży wszelkich produktów polskich do krajów zachodnich.

Dom Handlowo-Bankowy

J. SEMIATYCKI.

Gdańsk.

Heiligegeistgasse 5.

Telefon nr. 2768.

Jan Błęński w Gdańsku

przy ulicy SZEROKIEJ nr. 71 (Danzig, Breitgasse nr. 71)

poleca

bogaty zapas

konjaku, rumu, win i cygar,

hurtownie i detalicznie po cenach umiarkowanych